



Warszawa-Kraków, 3 maja 2004 r.

PRZEWODNICZĄCY
ZWIĄZKU HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ

Rozkaz L 6/2004

Druhny i Druhowie !

Uznając, że los nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia Konstytucji Narodowej jedynie zawisł, długim doświadczeniem poznawszy zadawnione Rządu naszego wady, a chcąc korzystać z pory, w jakiej Europa się znajduje, i z tej dogorywającej chwili, która nas samym sobie wróciła, wolni od hańbiących obcej przemocy nakazów, ceniąc drożej nad życie, nad szczęśliwość osobistą, egzystencję polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną Narodu, którego los w ręce nasze jest powierzonym, chcąc oraz na błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych i przyszłych pokoleń zasłużyć, mimo przeszkód, które w nas namiętności sprawować mogą, dla dobra powszechnego, dla ugruntowania wolności, dla ocalenia Ojczyzny Naszej i jej granic, z największą stałością ducha, niniejszą Konstytucją uchwalamy i tę całkowicie za świętą, za niewzruszoną deklarujemy, dopóki by Naród w czasie prawem przepisany, wyraźną wolą swoją nie uznał potrzeby odmienienia w niej jakiego artykułu. Do której to Konstytucji dalsze ustawy Sejmu teraźniejszego we wszystkim stosować się mają.

Tyle sama Konstytucja uchwalona 3 maja 1791 roku, tyle wstęp do Ustawy Rządowej. Święto 3 Maja przypomina nam wydarzenia sprzed wielu laty. Czy przypominanie ich dziś ma sens ? Czy mamy tylko podziwiać naszych przodków i zachwycać się naszą historią, czy też wydarzenia tamtych dni mają jeszcze jakieś głębsze znaczenie na dzisiejszy czas ?

Ogłoszenie pierwszej polskiej Konstytucji w bardzo trudnym dla Polski czasie było heroicznym wyczynem o dużym znaczeniu dla wielu kolejnych pokoleń. Była to pierwsza Konstytucja w Europie, a druga w świecie (po Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej), przed Francją i innymi potęgami ówczesnego świata. Byliśmy nowocześni i chcieliśmy przeobrazić nasz kraj, toczony przez wiele wewnętrznych chorób społecznych. Przytoczony powyżej fragment tego dokumentu mówi sam za siebie; wiele zawartych w nim słów jeszcze dziś wzbudza pozytywne emocje, zmusza do refleksji i do chęci budowania wspólnego domu - Polski.

Z tych właśnie powodów dzień ten był świętowany w czasie zaborów, w dobry czas niepodległości i w czasie okupacji. Tęskniliśmy za tym świętem w trudnym czasie PRL-u. To była zachęta do wysiłku i to do wysiłku budowania, a nie walki. To był i jest ten dobry i trwały fundament, na którym można wznosić okazały gmach Rzeczypospolitej.

Od dwóch dni jesteśmy w Unii Europejskiej. To jest nowa rzeczywistość, której jeszcze tak naprawdę nie znamy, jeszcze jej nie zazналиśmy. Na pewno jest to kolejne wyzwanie dla Polski i dla Polaków, szczególnie dla młodych i dla ZHR. Czy rozplyniemy się jak bezwolna masa ? Czy zatracimy nasze wartości i ideały ? Czy też trwać będziemy przy naszych wartościach i przy naszej historii i tradycjach ?

Najważniejszym zadaniem ZHR-u dziś to ukazanie możliwości syntezy tradycyjnych wartości i najnowszych osiągnięć cywilizacyjnych w każdej dziedzinie, na miarę społeczeństwa informacyjnego. Ogromny postęp myśli, techniki i technologii jest przytłaczający. Na pewno spowoduje on wielkie zmiany mentalne w każdym z nas i w całym polskim społeczeństwie oraz na całym świecie. Do tego znaczne migracje ludności, dla nas także związane właśnie z wstąpieniem do Unii Europejskiej. To są wielkie wyzwania.

Harcerstwo wielokrotnie dawało dowód swego ożywczego działania, sprawdzało się w trudnych chwilach. ZHR jest emanacją tych bardzo dobrych tradycji i dał dowód, że potrafi być kreatywny. Dlatego dziś zwracam się do Was o podjęcie tego wysiłku, twórczego trwania przy naszych wartościach i budowania w nas i w ZHR postawy zakorzenionej w wielowiekowej tradycji europejskiej kultury łacińskiej.

Dzisiejszy czas polskiej rzeczywistości nie jest zbyt budujący. Są chwile, kiedy żyć się nie chce w takim społeczeństwie. Ale nikt nie mówił, że będzie łatwo. Może to też nasza wina, że byliśmy zbyt mało aktywni na polu walki o wartości, o wprowadzanie zasad harcerskich do życia publicznego. Może milczeliśmy, kiedy nie wolno było milczeć. Może zbyt mało wysiłku wkładaliśmy w budowanie kolejnych środowisk harcerskich, aby nasza myśl i nasze zasady zataczały coraz szersze kręgi. Jeżeli harcerstwo to skauting plus niepodległość, to mamy poczuć się odpowiedzialni za to wielkie, wspólne dziedzictwo, któremu na imię Polska. Mamy czuwać !

Jak czuwać dziś ? Co jest najważniejsze ? Przede wszystkim Służba, Służba Bogu Polsce i Bliźnim. Są różne pola tej wielorakiej służby. W tej służbie najważniejsze jest jednak nasze wnętrze: jakim jestem człowiekiem, czy jest we mnie Dobro, czy przestrzegam Dekalogu i Prawa Harcerskiego ? Wokół tyle kłamstwa, małego i dużego, wtapiamy się w tę masę ludzi mówiących nieprawdę.

Dlatego proszę Was nieustannie i powtarzam: nie kłamcie, mówcie tylko prawdę, a kiedy Was na to nie stać milczcie ! Nigdy nie kłamcie. To jest na dziś bardzo ważne zadanie - przerwać ten wszechogarniający łańcuch kłamstwa. Potem kolejno trzeba wymieniać dalsze wymagania: abstynencję, czystość i uczciwość. Wymagajcie tego od siebie i od Waszych przełożonych. Życzę Wam w tym dziele dużo siły. Nie załamujcie się postawą swojego otoczenia i przełożonych, ale zachęcajcie Ich do Dobra, wymagajcie od Nich. W Harcerstwie wszyscy wychowujemy i wszyscy jesteśmy wychowywani, tak jest w drużynie i w całym ZHR. Dlatego proszę Was o taką postawę odwagi i Prawdy, także wobec mnie.

Powtarzam to z całą mocą: nikt za nas tego nie zrobi ! Polska potrzebuje Harcerstwa, potrzebuje ZHR-u, ale pod jednym warunkiem, że będziemy przestrzegać Prawa Harcerskiego, całego Prawa Harcerskiego. I dlatego moja wielka prośba do Was o Harcerstwo w ZHR !

*Witaj majowa Jutrzenko,
Świeć naszej polskiej krainie,
Uczymy Ciebie piosenką,
Która w całej Polsce słynie.*

*Witaj Maj, piękny Maj,
U Polaków błogi raj,
Witaj Maj, piękny Maj,
U Polaków błogi raj !*

*Nierząd braci naszych cisnął,
Gnuśność w ręku Króla spała,
A wtem Trzeci Maj zabłysnął,
I nasza Polska powstała.*

Wiwat Maj, Trzeci Maj !!

Czuwajcie !

**Przewodniczący ZHR
hm. Kazimierz Wiatr**